



Sygn. akt V CSK 281/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)
SSN Iwona Koper (sprawozdawca)
SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa Prokuratora Rejonowego w S.
przeciwko A. S., G. S. i P. S.
o zaprzeczenie ojcostwa,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 3 października 2014 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego A. S. od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 5 grudnia 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania wraz z
rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

A. S. zwrócił się do Prokuratora Rejonowego w S. o wytoczenie powództwa o zaprzeczenie jego ojcostwa w stosunku do P. S., urodzonego 25 sierpnia 1983 r. Podał w nim, że wykonane badania DNA potwierdziły brak pokrewieństwa biologicznego między nimi z pewnością wynoszącą 100%. Wykonane zostały także badania DNA, które potwierdziły ojcostwo A. W. w stosunku do P. S., z pewnością wynoszącą 99,9984%. Wniosek o wytoczenie powództwa poparli P. S. i jego matka G. S. Małżeństwo G. i A. S., zawarte 2 lipca 1983 r., zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem z dnia 29 września 1984 r. Po rozwodzie ojciec nie utrzymywał kontaktów z synem, płacił na jego rzecz alimenty. W wytoczonej przez Prokuratora Rejonowego w S. sprawie o zaprzeczenie ojcostwa pozwani G. S. i P. S. wnosili o oddalenie powództwa, a P. S. odmówił zgody na badanie DNA na okoliczność jego pokrewieństwa z prawnym ojcem, wobec czego Sąd Rejonowy w S. oddalił wniosek pozwanego A. S. o dopuszczenie na tę okoliczność dowodu z opinii specjalistycznego instytutu. W konsekwencji tego, wyrokiem z dnia 17 lipca 2013 r. oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 5 grudnia 2013 r. oddalił apelację pozwanego A. S., bez podjęcia merytorycznej oceny zasadności jej zarzutów uznając, że nie przysługuje mu legitymacja do zaskarżenia wyroku Sądu Rejonowego.

W uzasadnieniu tego stanowiska wskazał, że w sytuacji gdy prokurator wytacza powództwo o zaprzeczenie powództwa, które pozwany mógł wytoczyć lecz z możliwości tej nie skorzystał i prawo to, określone w art. 63 k.r.o., z upływem określonego terminu wygasło, to wraz z jego utratą traci również prawo do zaskarżenia apelacją wyroku oddalającego powództwo prokuratora. Środki odwoławcze nie mogą bowiem służyć ochronie prawa nieistniejącego, a wytoczenie powództwa przez prokuratora nie powoduje restytucji utraconego uprawnienia pozwanych uczestniczących w tym procesie. Strony te nie mogą zastępować prokuratora w zaskarżeniu wyroku, od którego nie wnosi on apelacji.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego pozwany A. S., podniósł zarzuty naruszenia art. 86 w zw. z art. 63 k.r.o. przez błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa, wytoczonej przez prokuratora

pozwany ojciec nie posiada legitymacji do wniesienia środka odwoławczego od wydanego przez sąd pierwszej instancji wyroku, z uwagi na brak interesu prawnego.

Wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, albo uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 454 § 2 k.p.c. w sprawach o zaprzeczenie ojcostwa prokurator wytaczając powództwo pozywa wszystkie osoby, których stosunku pokrewieństwa powództwo dotyczy, to jest męża matki, dziecko oraz matkę. Osoby te, jako strony w procesie, mają samodzielną i niezależną od zachowania się pozostałych stron legitymację do wnoszenia środków odwoławczych.

Wyłączenie prawa pozwanego do wniesienia apelacji od wyroku oddającego powództwo prokuratora wywiódł Sąd Okręgowy z treści art. 63 k.r.o., który - jak przyjął - nie tylko ogranicza jego prawo do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa, ale także powoduje uszczuplenie praw wynikających z udziału w charakterze pozwanego w takiej sprawie wytoczonej przez prokuratora.

Pogląd ten odzwierciedla stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale składu 7 sędziów z dnia 20 marca 1975 r., III CZP 81/74 (OSNCP 1975, nr 10-11, poz. 142), której argumentację przytacza Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W powołanej uchwale wpisanej do księgi zasad prawnych Sąd Najwyższy sformułował tezę, że pozwana matka dziecka nie może skutecznie zaskarżyć wyroku oddalającego powództwo prokuratora o unieważnienie uznania dziecka na tej podstawie, że uznający nie jest ojcem dziecka. Odpowiednie jej zastosowanie do powództwa o zaprzeczenie ojcostwa potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 czerwca 1979 r., II CR 173/78 (OSNCP 1979, nr 5, poz. 103).

U podstaw tego zapatrywania legło stwierdzenie, że powództwo o zaprzeczenie ojcostwa wytoczone przez prokuratora na podstawie art. 86 k.r.o. nie zastępuje powództwa osób uprawnionych, nie ma na celu ochrony ich praw i nie przywraca im możliwości ochrony utraconego prawa w drodze zaskarżenia wyroku oddalającego powództwo. Powództwo prokuratora jest powództwem samodzielnym i jeżeli prokurator nie skarży wyroku oddalającego jego żądanie, to stronie

pozwanej przysługuje apelacja (wówczas rewizja) tylko wtedy, gdy w ten sposób realizuje ona swe własne prawo, którego nie mogła zrealizować właśnie na skutek powództwa prokuratora. W innym wypadku osobie uprawnionej nie przysługuje apelacja, w szczególności zaś jej celem nie może być zastąpienie prokuratora w zaskarżeniu wyroku, wówczas bowiem byłaby ona środkiem ochrony własnego prawa, które skarżący utracił.

Stanowisko judykatury w odniesieniu do omawianego zagadnienia nie jest jednak jednolite. Inaczej rozpatrywaną kwestie ocenił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 marca 1969 r., I CR 10/69 (OSNC 1970, nr 1, poz. 10), w którym przyjął, że termin zastrzeżony w art. 63 k.r.o. ogranicza jedynie prawo męża matki dziecka do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa, nie należy jednak przypisywać mu żadnego wpływu na prawa, które wynikają z udziału w charakterze pozwanego w sprawie wytoczonej przez inną osobę z zachowaniem przysługującego jej terminu albo przez prokuratora. Braku apelacji powoda od wyroku oddającego powództwo nie można - w razie wniesienia apelacji przez jednego z pozwanych - utożsamiać ze zrezygnowaniem z dalszego popierania powództwa. Pogląd ten podtrzymał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 lutego 1999 r., I CKN 1060/98 (nie publ.), uchylając postanowienie o odrzuceniu apelacji pozwanego z powodu niezachowania legitymacji do wystąpienia z powództwem o zaprzeczenie ojcostwa, z uwagi na upływ terminu z art. 63 k.r.o.

Sąd Najwyższy w składzie obecnie orzekającym podziela drugi z przedstawionych poglądów. Przywołując w pierwszej kolejności argumentację powołaną w prezentujących go orzeczeniach Sądu Najwyższego wskazać trzeba następujące względy przemawiające za jego przyjęciem.

Stosownie do art. 454 § 2 k.p.c. w sprawach o zaprzeczenie ojcostwa wytaczanych przez prokuratora pozwany są osoby, których stosunku pokrewieństwa dotyczy to powództwo, to jest mąż matki dziecka, matka i dziecko. Każdej z tych osób, jako stronie postępowania przysługuje własna legitymacja do wnoszenia środków odwoławczych, niezależnie od tego czy z możliwości takiej korzystają pozostałe strony. Ich interes prawny w zaskarżeniu wyroku wyraża się w uzyskaniu takiego rozstrzygnięcia, które kształtuje stan cywilny i pochodzenie

dziecka zgodnie z prawdą biologiczną, niezależnie od tego czy środek zaskarżenia skierowany jest przeciwko wyrokowi uwzględniającemu, czy oddającemu powództwo. Z treści art. 63 k.ro. wynika, że zastrzeżony w nim termin ogranicza jedynie prawo męża matki do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa.

Za niedopuszczalną w świetle art. 176 ust. 1 i art. 78 Konstytucji uznać należy rozszerzającą wykładnię art. 63 k.r.o. prowadzącą do niczym nieuzasadnionego pozbawienia męża matki dziecka, pozwanego w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa wszczętej przez inną uprawnioną osobę lub przez prokuratora, prawa do zaskarżenia wyroku wydanego w pierwszej instancji.

Przyjęte przez Sąd Okręgowy stanowisko w tym zakresie narusza prawo prawnego ojca dziecka do ochrony życia prywatnego i rodzinnego wynikające z art. 47 i 18 Konstytucji RP. Warunkiem zapewnienia prawnej ochrony rodzicielstwa jest w pierwszej kolejności ustalenie faktu rodzicielstwa zgodnie z rzeczywistym stanem. Prawo do ochrony rodzicielstwa, w tym do ustalenia go zgodnie z rzeczywistym stanem, obejmuje także aspekt negatywny tj. możliwość zakwestionowania istnienia więzów pokrewieństwa. Ustawowe prawo do rodzicielstwa w tym rozumieniu może doznawać ograniczenia z uwagi na potrzebę ochrony stałości związków rodzinnych i dobro dziecka jednak z zachowaniem właściwej równowagi między tymi chronionymi dobrami. Ocena w tym zakresie powinna uwzględniać konkretne okoliczności danej sprawy uzasadniające uwzględnienie lub oddalenie powództwa.

Kwestie związane z prawem dziecka oraz rodziców naturalnych do ustalenia pochodzenia dziecka zgodnie z prawdą biologiczną były przedmiotem rozstrzygnięć Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) na tle praw gwarantowanych Europejską Konwencją Praw Człowieka (Dz.U. 1993 r, Nr 61, poz. 284 ze zm.), w szczególności prawa do ochrony życia rodzinnego i prywatnego (art. 8 Konwencji). Zgodnie ze stanowiskiem ETPC sytuacja, w której domniemaniu prawnemu pozwala się na zdominowanie rzeczywistości biologicznej nie jest zgodna, nawet uwzględniając margines uznania pozostawiony Państwu, z obowiązkiem zapewnienia skutecznego poszanowania życia prywatnego i rodzinnego (wyroki z dnia 24 listopada 2005 r. Shofman przeciwko Rosji i z dnia

z dnia 12 stycznia 2006 r., Mizzi przeciwko Malcie).

Jak przyjmuje się w orzecznictwie ETPC, w pewnych okolicznościach ustanowienie terminów zawitych do wniesienia powództwa do zaprzeczenia ojcostwa może służyć interesom pewności prawnej oraz interesom dziecka, a co za tym idzie następujące w konsekwencji tego ograniczenie prawa dostępu do sądu domniemanego ojca (art. 6 Konwencji) nie jest z nią sprzeczne. Jednak wskazane reguły oraz ich stosowanie nie powinny uniemożliwiać stronom procesowym wykorzystania dostępnych środków odwoławczych i pozbawiać możliwości uzyskania sądowego rozstrzygnięcia zarzutu skarżącego, że nie jest ojcem biologicznym (wyrok z 12 stycznia 2006 r. Mizzi p-ko Malta).

W tym stanie rzecz uzasadniony jest wniosek, że pozwany ojciec dziecka, któremu w dacie wytoczenia powództwa przez prokuratora upłynął określony w art. 63 kro termin do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa, może zaskarżyć apelacją wyrok oddalający powództwo prokuratora o zaprzeczenie ojcostwa.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.